KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 24go Grudnia. Rok 1863. № 294. Dnia 12 (24) Grudnia 1863 Roku.

Czwartek. | Wschód Słońca g. 8 m. 11 / Zachód „ „ 3 „ 49 | Jutro, Narodzenie CHRYSTUSA PANA. Pojutrze, Sgo Szczepana 1go Męczen:.

Nabożeństwo z powodu Świąt BOŻEGO Narodzenia, odprawione zostanie w Kościołach tutejszych, w ten sposób, że pierwsza część onego odbędzie się dziś o godz: 4tej po południu, a Msza Pasterska jutro o godzinie 6tej z rana.

W pierwsze Święto BOŻEGO Narodzenia, w Kościele PANNY MARJI, przed Ołtarzem Przemienienia PAŃSKIEGO, odbędzie się Wotywa o godz: 8ej rano; na którą Członków Bractwa i pobożnych, Senjor zaprasza.

W trzecie Święto t. j. w Niedzielę, o godzinie 10tej z rana, odbywać się będzie w Kościele PP. *Wizytek*, Nabożeństwo Uroczyste z Kazaniem ku uczczeniu Najsłodszego Serca PANA JEZUSA.

W dzień Niepokalanego Poczęcia N. MARJI Panny, odbył się w Łowiczu, w Kościele PP. *Bernardynek*, obrzęd poświęcenia Wielkiego Ołtarza, staraniem Przewielebnej Serafiny *Wojtaszkiewiczówny*, Przełożonej Klasztoru odnowionego. Obrzędu tego dopełnił JX. *Marcinkowski*, Sekretarz Kapituły Łowickiej i Professor Szkół miejscowych. W Ołtarzu tym umieszczony jest obraz dogmatyczny Niepokalanego Poczęcia, pędzla P. *Jabłońskiego*. Roboty pozłotnicze i malarskie wykonał znany Fabrykant Warszawski, P. Walery *Jadłowski*.

Komissja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza: iż z woli Wyższej, posiedzenia Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego, z dniem 11 (23) Listopada r. b. przeniesione zostały z miasta Zgierza do miasta Łodzi w tymże Okręgu położonego.— Warszawa, d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1863 r. — Z upoważnienia, p. o. Dyrektora Kancellarji, w z. Ig: *Ciesielski*. (D. P.)

W dniu onegdajszym o godzinie 10tej z rana, Major von Rotkirch, pomocnik dyrektora kancellarji do interesów stanu wojennego, przechodząc Krakowskiem-Przedmieściem, napadnięty został przez niewiadomego złoczyńcę, który rzuciwszy się na niego ze sztyletem, zadał mu dwie rany, w głowę i ramię; po dokonaniu zbrodni uciekł do domu Grodzickiego, zkąd umknął przez pałac Krasińskich, jak tego dowodzi porzucony przez niego sztylet na dziedzińcu tego pałacu. Rany Majora von Rotkircha nie zdają się być śmiertelnemi. W celu wykrycia zabójcy przedsięwzięto energiczne środki. (Dz: Pow:).

Biskup Nominat Dyecezji Chełmskiej Xiądz *Kaliński*, przyjechał z Chełma.

Antonina z Maliszewskich *Paprocka*, Wdowa po Oficerze b. Wojsk Polskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. Pozostali w ciężkim smutku Syn i Córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej, pojutrze, to jest w Sobotę, o godzinie 2giej po południu, z Kościoła Archi-Katedralnego i Metropolitalnego Świętego Jana, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj zszedł z tego świata, po ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Stanisław *Grochowski*, Subjekt Handlowy, w wieku lat 26. Exportacja zwłok, nastąpi dnia 26go b. m. t. j. w Sobotę, o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; na którą, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Marjanna *Jeleniewska*, Panna, przeżywszy lat 48, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstała się z tym światem. Stroskana Siostra wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na exportację zwłok, pojutrze, t. j. dnia 26 b. m., o godzinie 12tej w południe, z Kaplicy XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

W Białymstoku zmarł d. 3 b. m. ś. p. Michał *Kulesza*, znany malarz i wydawca Teki rysunków.

Wszystkim obecnym dla oddania ostatniej posługi przy exportacji zwłok ś. p. Tekli z Klejnów *Frankenstein*, w dniu 21 b. m., pozostałe Dzieci, składają niniejszem najczulsze podziękowanie.

Gazeta Rolnicza.— Ogłaszamy prenumeratę na rok 1864. Po głębszem bowiem zastanowieniu się, zachęceni wielu wezwaniami z prowincji, postanowiliśmy jeszcze w tym czwartym roku istnienia wydawać *Gazetę Rolniczą*. Warunki prenumeraty pozostają te same, t. j., złp: 6 gr: 20 kwartalnie. Zapisywać się można na wszystkich stacjach pocztowych w Króle: Polskiem, Prusach i Austrji. Prenumeratorowie z Cesarstwa przeznaczone pieniądze na prenumeratę *Gazety Rolniczej* raczą przesyłać pod adresem Redakcji do Warszawy, albo tam, gdzie stacje pocztowe nie są upoważnione jeszcze do przyjmowania przesyłek pieniężnych do Królestwa Polskiego, Prenumeratorowie nasi raczą takową Prenumeratę nadsyłać do Wilna, pod adresem Xięgarni P. Józefa *Zawadzkiego*, z napisem: „pieniądze prenumeracyjne na *Gazetę Rolniczą*“, z dopłatą na koperty rs. 2 rocznie.—Dodatki podobnie jak w latach ubiegłych bezpłatnie rozsyłane będą.— W 1em półroczu 1864 r., roześlemy zapowiedziane dzieło *Zarząd gospodarski*, napisane przez Leona *Kąkolewskiego*, wszystkim Prenumeratorom *Gazety Rolniczej* bez żadnej dopłaty. Dzieła gospodarskie i ludowe nakładem naszym wydane, za nadesłaniem pieniędzy, za pół ceny przez Prenumeratorów *Gazety Rolniczej* mogą być nabyte. — Upraszamy o wspomaganie pisma naszego radami i współpracownictwem z prowincji, od tego bowiem dalszy byt jego i pożyteczność najbardziej zależeć będą.— Wreszcie prosimy o wcześniejsze zapisywanie na stacjach pocztowych, a to celem uniknienia nieregularności w odbiorze, zwłaszcza pierwszych numerów w początku roku przyszłego.

Z prowincji.

Z Radomia otrzymano doniesienie o rozbiciu band powstańczych krążących niedaleko gór Święto-Krzyzkich, w Powiecie Opatowskim i o ujęciu znanego dowódcy Chmielińskiego, który mianował się głównym naczelnikiem wojennym województwa Krakowskiego i naczelnikiem sztabu Bosaka, również na głowę pobitego.

W celu zupełnego zniesienia band ukrywających się w lasach Święto-Krzyzkich, które rabowały poczty i dopuszczały się rozmaitych gwałtów w okolicach Wąchocka, Suchedniowa, Kunowa i Ostrowca, Jenerał Czengiery postanowił zarządzić obławę w tych lasach, jakoż zaproponował dowódcy Tobolskiego pułku piechoty działać z nim łącznie, a oprócz tego ściągnął w tym celu do Kielc cztery kompanje Koływańskiego pułku piechoty; tak zarządziwszy wspomnioną obławę z zachodu na wschód, użył jeszcze w tym celu sąsiednie małe oddziały, ażeby okrążyć lasy z południa i północy. Obława ta uwieńczoną została pomyślnym skutkiem. Gdy bandy, ukrywające się w lasach Święto-Krzyzkich, napierane i ścieśniane, skierowały się ku rzece Kamiennej, wówczas Kolumna Jenerała Czengiery, dopędziła konnicę Bosaka i Chmielińskiego, którą rozbiwszy na głowę, zabrała 30 jeńców i 50 koni. Bosak uciekł, lecz Chmieliński lekko raniony dostał się do niewoli. Jednocześnie Dowódca Tobolskiego pułku piechoty dopędził pieszą bandę dowodzoną przez Ładę pod wsią Brodami i zadał jej zupełną klęskę. Tu przeszło 100 powstańców ze swoim przywódcą legło na miejscu, schwytano 68 i zabrano mnóstwo broni, tabór i t. d. W taborze, w jednym z wozów, znaleziono dwie torby napełnione korrespondencją pocztową, zrabowaną przez powstańców. W tymże dniu ujęto także 2ch powstańców z torbą, dopiero co zrabowaną, zawierającą korrespondencję pocztową, jawnie świadczącą o ich rzemiośle; jeden z nich jest synem Urzędnika Zarządu Górniczego w Suchedniowie, Borzechowskiego, liczącym lat 16 wieku. Dalsze rezultata tej obławy, która trwała do d. 5 (17) Grudnia, nie są jeszcze wiadome.

Ażeby zupełnie oczyścić całą przestrzeń lasów w powiatach Opoczyńskim, Opatowskim i Kieleckim, zarządzono nowe poszukiwania. W innych punktach Gubernji Radomskiej, a mianowicie w części północnej, gdzie ukrywają się jeszcze drobne bandy Rudawskiego i Łuszczewskiego, również przedsięwzięto stosowne środki, a w południowej części w zamieszkałych miejscowościach, oddziały dopełniają rewizji i zbierają podatki.

Z Łowicza. W dniu 1 (13) Listopada pod wsią Szczuki napadniętą i rozbitą została banda do 200 ludzi, tak zwana Warszawsko-Rawskich ułanów, dowodzoną przez Nadmilera. Powstańcy stracili w zabitych i ranionych do 50 ludzi; 20 z końmi i bronią w Wiśle utonęło, a 15 ujęto. Szczegółów oczekujemy.

Z Ostrołęki Kornet Kiekuatów z patrolem z 20 huzarów i 20 kozaków złożonym, w dniu 9 (21) Listopada na pogranicznej od Prus wsi Cikowie, wykrył bandę konnych powstańców z 30 ludzi złożoną, którą ztamtąd wyparłszy, ścigał dalej z kilkunastoma huzarami. Z powodu gęstej mgły nie dostrzegł, że przeszedł granicę, i że wpadł do pruskiej wsi Suchorowice. W tej pogoni zabito 9 powstańców, w tej liczbie i Czeżelskiego byłego Naczelnika strzelców w bandzie Rynażewskiego, teraz Ostaszewskiego, a organizatora powiatu Ostrołęckiego. Hallera ciężko raniono (właściwe jego nazwisko Libiński wikarjusz z m. Goworowa). Nadto zabrano worek z papierami.— Drugi patrol kawalerji doścignął i rozbił d. 13 (25) Listopada przy wsi Warniak-Brzeziny, konnicę zasłaniającą bandę pieszą, która potrafiła schronić się w lasy po stronie pruskiej.

Z Włocławka. Włoch Bechi jeden z dowódców bandy powstańczej i rewolucyjny naczelnik powiatu Gostyńskiego (Dz: Pow: Nr 292) wyrokiem Sądu wojennego polowego w dniu 5 (17) b. m. w Włocławku rozstrzelany został.

Z Ostrołęckiego. W dniu 24 Listopada (5 Grudnia) w lesie pod wsią Rudny, znaleziono powieszonego niewiadomego człowieka. (Dz: Pow:).

Zmarły we wsi Kalince Powiecie Radzyńskim w dniu 8 b. m., b. Pułkownik Artylerji b. W. P. ś. p. Tomasz *Turski*, w 15m roku życia został kanonierem, w dwa lata później w 1809 r. Podporucznikiem, miał udział w kampanji Austrjackiej i Rosyjskiej, w r. 1812 otrzymał złoty Krzyż wojskowy, w r. 1813 znak legji honorowej, w r. 1815 stopień Porucznika, w r. 1817 Kapitana, a następnie z kolei wyższe rangi.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. J. złp. 2, i od W. K. złp. 2, na światło przed statuą MATKI BOZKEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od A. N. złp. 1 na powyższe światło przed *Reformatami*, i złp. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od E. Z. po złp. 2 na światło przed Kościołami: Śgo Krzyża, XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Kapucynów* i po-*Paulińskim*. — Od Józefy K: zł. 4 dla wdowy Maxymy kaleki.—Bezimiennie złp. 2 dla sparaliżowanej Cecylji M. pod Nr 1173 przy rogu ulic Łuckiej i Wroniej w domu P. *Garbaczewskiego*.—Złp. 10 ofiarowane przez P. T. H. dla Magdaleny *Szyfman*, wdowy z 3giem dzieci pod Nr 2424.— Od M. B. rs. 1 dla kaleki Teofili *Ziomkowskiej* przy ulicy Przyrynek Nro 1885.— Od K. W. złp. 9 gr. 15, dla Wdowy *Brzezińskiej*, które już jej doręczone zostały. —Od Józefa Sz: zł. 1 gr: 10 na powyższe światło przed *Reformatami*.— Od K. O. rs. 3 (już odebrała) dla biednej wdowy Zofji z Wolskich *Neü:* z małoletniemi dziećmi, pod Nr 844 przy ulicy Ogrodowej. — Od E. W. rs. 1 dla ubogich pod opieką Warsz: Towarz: Dobroczynności zostających.— Od M. S. (na kolendę) rs. 1 dla wdowy *Narbut*, i rs. 1 dla wdowy *Zach:*.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, że dnia 19 b. m. dopełniony został drugi i ostatni zakup tegoroczny dzieł sztuki do rozlosowania między Członków. Rozlosowanie to nastąpi d. 29 b. m. o godzinie 11 z rana, w lokalu wystawy Towarzystwa. Wszystkie dzieła do rozlosowania przeznaczone, są wystawione w pierwszej sali Wystawy, a liczba tychże z obu zakupów tegorocznych wynosi sztuk 34. Mianowicie są następujące: *Bakałowicza*, Król Zygmunt August i Barbara. *Brodowskiego*, Zuzula, i Koń Hetmański. *Brzozowskiego*, Krajobraz, i Bendzin. *Czajkowskiego*, Portret Lelewela (rzeźba). *Czesławskiego*, CHRYSTUS

w Ogrojcu. *Gersona*. Utarczka średniowieczna. *Gryglewskiego*, Część Bibljoteki Jagiellońskiej w Krakowie. *Jasińskiego*, Ś. Franciszek. *Jende*, Śta Kunegunda. *Kasperowicza*, Madona (rzeźba). *Kossaka*, Tarnowski, Wojna i Siwosz sąsiada. *Kostrzewskiego*, Krajobraz, Sołtys, List i Gawęda. *Kwiatkowskiego*, Okolice Marsylji. *Maleckiego*, Chlewiska i Krajobraz. *Malinowskiego*, Krajobraz. *Maleszewskiego*, Sierota. *Pillatego*, Powrót z jarmarku. *Ruśkiewicz*, Sulejów i Tartak. *Schouppego*, Mogiła Krakusa. *Stattlera*, Portret Kazimierza Brodzińskiego (rzeźba). *Stefańskiego*, Amorek. *Suchodolskiego*, Wymarsz z rasztaku. *Sypniewskiego*, Władysław IV. *Tegazo*, Anioł Stróż. *Wyszyńskiego*, Krakowskie-Przedmieście. — Prezydujący, J. *Simmler*. Sekretarz, *Vidal*.

Szczupły zastęp krajowych rzeźbiarzy, wysłał jednego więcej towarzysza w P. Alexandrze *Wnorowskim*, którego pierwsze próby, a mianowicie płaskorzeźby medaljonowe z wizerunkami niektórych osób, pod względem poprawności rysunku i podobieństwa, zwróciły uwagę znawców.

Wkrótce wyjdzie z drukarni *Psurskiego*, zapowiedziany *Wykład jeografji matematycznej*, ułożony według najnowszych źródeł przez F. *Beneveniego*, Nauczyciela Matematyki. Figury w tem dziele wykonywa znany Drzeworytnik P. *Styffi*. Cena dzieła wynosić będzie złp. 5.

W xięgarni i składzie nót pod firmą E. *Wende* i *Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost P. *Dobrycza*, są do nabycia następujące nowości: Literatura nadobna wierszem i prozą przez O. T., cena zł: 10. Historja kęsa chleba p. Jana *Macé*, przełożył z francuzkiego A. *Kuczyński*, cena zł: 8. Opowiadania zajmujące i nauczające o najsłynniejszych wynalazkach ludzkich w dziedzinie sztuki i przyrody, w 2ch tomach, zł: 12. Trzy dni poświęcone BOGU, p. X. *Podlewskiego*, zł: 6 gr: 20. Żywot Śtej Teressy, przez nią samą napisany, a poprzedzony Kazaniem *Tenelona* na Jej uroczystość, złp. 4.

Znany Śpiewak Teatru Warszawskiego, P. Leopold *Sterling*, został zamówionym na Solistę do Teatru Niemieckiego w Peszcie, gdzie po wystąpieniu doznał jak najlepszego przyjęcia. P. *Sterling* ukończył kurs nauki muzyki i śpiewu w Konserwatorjum Wiedeńskiem.

(A. n.) Będąc przed kilku dniami w Warszawie, wyszedłem na miasto w zamiarze kupienia *Gwiazdki* dla dzieci, i znalazłem w xięgarniach pomiędzy innemi, *grę jeograficzną*, wydania P. M. *Dietrich*, z której dzieci każdego prawie wieku, korzystać mogą, a uznając użyteczność tego wydania, podaję to do publicznej wiadomości, w zamiarze zwrócenia uwagi na powyżej wzmiankowaną grę, jako łączącą z sobą zabawę z korzyścią naukową.—Obywatel z Kaliskiego *Sułczyński*.

Niedawno wzmiankowaliśmy o kilku spółczesnych Panujących, iż pomimo trudów rządzenia zajmują się jeszcze nauką i sztukami, do rzędu tych Panujących zaliczyć jeszcze możemy zmarłych: Króla *Oskara* Szwedzkiego, autora dzieła o zbrodniach i karach, Króla Saskiego, mineraloga i geologa, Króla Duńskiego, archeologa i znakomitego badacza Starożytności północnych. Z obecnie Panujących Król Saski, biegłym jest prawnikiem, Król Szwedzki, muzykiem i literatem, Ojciec Króla Portugalskiego zaś, pełnym talentu rysownikiem.

Plenność pszenicy udowodnioną została w botanicznym ogrodzie w Cambrigde w następujący sposób: Zasadzono w jesieni kilka ziarnek tego zboża, a po rozrośnięciu jego wybrano najsilniejsze krzaki, podzielono i poprzesadzano na nowo. Na wiosnę znowu przedsięwzięto to dzielenie i przesadzanie, z czego uzyskano 500 krzaków. Te wydały 21,100 kłosów, z których otrzymano przeszło 30 kwart celnego ziarna.

Król: Akademja Nauk w Berlinie, wyznaczyła 100 dukatów nagrody za najlepszą rozprawę, o wpływie na roślinność krzemionki w stanie krystalicznym i bezkształtnym. Rozprawy złożone być mają na d. 1 Marca 1866 r.

We Francji od pewnego czasu zajmują się usilnie urządzeniem po gminach czytelni ludowych. W tym celu P. *Bretegnier*, Pastor Wyznania Reformowanego, wydaje w Belltal (dep: Doubs) pismo miesięczne pod tytułem: „le Lecteur" (czytelnik), za 2 fr: rocznie. W zeszycie miesięcznym z 16 stronnic in 8vo złożonym, zamieszczone są wiadomości o dziełach dla czytelni przydatnych; rady i uwagi co do urządzenia takowych zakładów i rozszerzenia ich działalności.

Rozdanie Premjów.

Osobom stale kupującym w xięgarni i składzie materjałów pismiennych Celsa Lewickiego, w gmachu Teatru, miało miejsce po raz trzeci, w dniu 17ym b. m. Według zasady przyjętej, każdy, kto kupił xiążek lub innych przedmiotów na złp. 20, otrzymał premjum; a kto kupił na złp. 40, 60 i t. d., otrzymał dwa, trzy premja i t. d., według summy. Premja stanowiły na ten raz: Dzieło Szajnochy, Jadwiga i Jagiełło, albumy do fotografji, puljaresy, notesy, ecritoary, portmonety, pióra stalowe pudełkami, scyzoryki, koperty paczkami, kałamarze kieszonkowe, ołówki tuzinami i półtuzinami, farby pudełkami, fotografje, ramki do fotografji, reisceigi, kalendarze; przedmioty wszystko doborowe, w wartości od złp. 40 do gr: 20. Ani się dziwić, że najniższe premjum było tylko gr: 20; gdy każdy bez wyjątku kupujący otrzymuje premjum, które i tak, w massie swojej bardzo znaczny stanowią dla xięgarni wydatek, a są najrzeczywistszym z dobrej woli podarkiem, który, miło jest xięgarni, jeśli Publiczność łaskawie przyjmować raczy. Ku największemu możebnemu zadowoleniu otrzymujących premja, dozwolono, gdyby kto sobie tego życzył, zamienić je na inne jakiekolwiek przedmioty równej premjom wartości, lub wyższej, z dopłatą. Słowem, starano się dopełnić zadanie z jak największem zadowoleniem Publiczności; o ile trudny warunek obdarzenia każdego czemśkolwiek dozwalał. Spodziewać się należy, że Publiczność usiłowanie xięgarni ocenić zechce, a niebędąc od niej pokrzywdzoną w roku, który wkrótce nazwiemy ubiegłym, raczy ją wspierać i w następnym..— Z Nowym Rokiem i przy zamierzonej zmianie lokalu xięgarni, wprowadzone zostają w rozdawaniu premjów pewne modyfikacje wskazane doświadczeniem, a mianowicie: Premjum otrzymuje każdy, kto kupi przedmiotów jakichkolwiek (z pewnemi ograniczeniami o których daje się każdemu kupującemu objaśnienie), w ciągu czterech miesięcy; zamiast, w ciągu dwóch miesięcy, na złp 20; jak dotąd było. Rozdania premjów będą miały miejsce w perjodach około trzech miesięcznych. Zamiast, co dwa miesiące. Kto do dnia dzisiejszego, podług warunków dotychczasowych, uzyskał dowód na premjum, prawo jego, jako już nabyte, pozostaje nienaruszonem; to jest, niepotrzebuje dokupować przedmiotów do złp. 40, ale dla uszanowania zasady raz przyjętej, otrzyma na 20 złp. premjum. Rozdanie następne premjów będzie miało miejsce, da BÓG, w dniu 17ym Marca 1864.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor zawiadomić Członków swoich, iż posiedzenie Centralne Towarzystwa, odbędzie się w dniu 27 b. m. (to jest w Niedzielę) o godzinie 12 w południe, a zarazem prosić Ich o łaskawe zebranie się na to posiedzenie, nadmieniając, że wykaz interesów jakie przedstawione będą na posiedzeniu do decyzji, każdy z Członków może odczytać w Kancellarji Towarzystwa codziennie pomiędzy godziną 4 a 6 wieczorem, poczynając od dnia 22 b. m., i że tylko Członkowie Towarzystwa będą mieli dozwolony wstęp na pomienione posiedzenie. — Vice-Prezes Towarzystwa, Rz: Radca Stanu, P. *Łubieński*. Członek, Sekretarz Towarzystwa, K. *Jeziorański*.

Tygodnik Illustrowany Ner 222 wyszedł z druku i zawiera: Jan Franciszek Commendoni (z drzewo:); Kronika tygodniowa; Korrespondencja od Redakcji; Przegląd polityki zagranicznej; Zamek w Biały (z drzeworytem); Drzewa podaniowe, dalszy ciąg (z dwoma drzewo:); Eureka, szkic szczęścia ziemskiego (dokończenie); Zwóz żentycy w Tatrach (z drzewo:); Szachy; Rebus.

Xięgarnia pod firmą E. *Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, odebrała już *Almanach de Gotha*, na rok 1864.

Na słabości syfilityczne, przyjmuje o 4tej, Lekarz, Chirurg i Akuszer, Dr *Jasiński*, w pałacu *Krasińskich*.

Wspomnieliśmy już mimochodem o *Kalendarzu Ungra* na rok 1864, który pod wszelkiemi względami odpowiada oczekiwaniom, jakie od lat wielu już miewamy rok rocznie o tem zajmującem i pożytecznem wydawnictwie. Dobór artykułów, mnogość ich i rozmaitość, staranny dobór dzeworytów, robią z tego Kalendarza prawdziwy Almanach literacki, w którym zresztą i ziemianin i skrzętna gosposia i technik nie jedną znajdą dla siebie praktyczną wskazówkę i wiadomość. W ogóle przyznać musimy, że nakładca tego Kalendarza jako zarazem wydawca dwóch czasopism illustrowanych *Tygodnika* i *Wędrowca*, niepospolite w współczesnym rozwoju naszych publikacji literackich zjednał sobie zasługi. *Tygodnik Illustrowany* oddawna już chlubnie wszystkim znany jako organ naszej przeszłości i wielu teraźniejszych życia naszego objawów, równie pod względem wartości wewnętrznej, w utworach najcelniejszych Polskich Pisarzy i Artystów, jako też pod względem zewnętrznej wytworności, już nietylko dorównał najlepszym zagranicznym, ale poczęści nawet je przewyższa; a że się ciągle doskonali i nadal jeszcze doskonalić zamierza, dowodem tego program na rok przyszły, (który, jak doświadczenie nas nauczyło, ze strony redakcji tego pisma nigdy czczą nie bywa przechwałką), gdzie przyrzeka nam całkiem nowe jeszcze odsłonić strony działalności. Toż samo powiemy o *Wędrowcu*, który w czasie jednorocznego swego istnienia, zapełnił niezmiernie ważną i dotkliwą w literaturze naszej próżnię. Wędrowiec wziął sobie za cel obznajmienie Publiczności Polskiej ze wszystkiemi najciekawszemi przedmiotami, jakich obce dostarczać mogą kraje; oczywiście ogrom tak wielki, że wszystko zależało tu od umiejętnego i smakownego wyboru, w czem istotnie redakcja zadanie swoje widocznie najszczęśliwiej pojęła. Cieszy nas więc serdecznie wiadomość umieszczona na ostatnio wyszłym numerze Wędrowca, że pismo to i nadal, z powiększonemi nawet siłami, po rozpoczętej postępować będzie drodze, w czem z całej duszy życzymy mu powodzenia.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Listopada r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *a)* Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Gecla Maliniak, rs. 1 kop: 50; Doroty Librowicz, rs. 1 kop: 91; Mojżesza Neüfeld, rs. 2 kop: 91; Pessy Stein, rs. 50; Blimy Szparber, rs. 6; Izaaka Lichtenbaum, kop: 21; Saula Puszet, kop: 50; Mojżesza Sztücgold, rs. 36; Leiby Feibusiewicz, k. 9; Chaima Hagel, kop: 27; Zysmana Szwergold, kop: 9; Bendeta Brockiego, k. 9; Aby Kejzman, rs. 2; Edwarda Kronenblech, rs. 17; Szymona Lipszytz, rs. 45; Jakóba Wejss, rs. 1 k. 50; Hersza Goldfahn, k. 9; Mendla Wejchselfisz, rs. 16; *b)* Ze skarbon przy ucztach weselnych, za pośrednictwem uproszonych PP.: Michała Sławotyczer, k. 80; i T. Nufelda. rs. 5 kop: 50. Ogółem wpłynęło rubli srebrnych 187 kopiejek 46, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 42, rs. 77 k. 50; *b)* Chorym za obrębem szpitala 21, rs. 18 kop: 35; *c)* Chorym chronicznie 88, rs. 102 k. 10; *d)* Położnicom 14, rs. 14 kop: 30; *e)* Za karmienie dzieci ubogich rodziców 8, rs. 10 k. 20; *f)* Posługującym ubogim chorym 1, rs. 2 k. 2½, razem wspierano osób 174, rs. 224 k. 47½.— Prezydujący, *Winawer*.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 11 Grud:.*— Prezydent *Lincoln* wysłał proklamację, oznajmiającą, że skonfederowani cofają się z Tenessee, i że fakt ten ma wielkie znaczenie. — Wczoraj otwarte zostały posiedzenia kongresu. Prezesem obrano kandydata republikańskiego *Colfaxa*. Odezwa *Lincolna* obejmuje proklamację dotyczącą emancypacji niewolników, proklamację dotyczącą środków celem przywrócenia unji, oraz amnestję dla jeńców, którzy przysięgną na wierność unji i zobowiążą się ulegać prawom przez kongres uchwalonym. (Ind: Bel:).

ANGLJA. *Londyn, 18go Grud:.* — Królowa odroczyła wczoraj swój odjazd z Windsoru na wyspę Wight, z powodu niepogody. W zamku Windsorskim, w części zwanej Brunswick-Tower, wybuchnął onegdaj rano ogień, ale takowy przytłumiono. Pożar zrządził nie wielką szkodę.— Zapewniają, że Lord *Wodehouse* ma polecone radzić rządowi duńskiemu, aby cofnął ustawę Listopadową dla Danji i Szleswigu. — Dziennik *Japan Commercial News*, zawiera ważne wiadomości z Kanagawa datowane 10go Paźdz:, zwłaszcza jeśli się potwierdzą. Pisze on o zbombardowaniu i zdobyciu miasta cesarskiego Oraca. Inni znowu twierdzą, że miasto Kioto zostało wzięte przez Daimiosów, i że stronnictwo *Taikuna* poniosło znowu straty. Zginęli obaj Gubernatorowie i mnóstwo Oficerów. Daimiosy jak słychać idą z 50,000 ludzi dla zdobycia Jokuhama.

— *Times* powstaje na adres pruskiej Izby deputowanych, głównie z tego powodu, że takowy zwrócony jest przeciw protokółowi Londyńskiemu z 1852 r. Lord *Cowley* miał donieść, iż na radzie ministerjalnej Cesarz oświadczył się przeciw żądaniu Ministra *Fould*, zmniejszenia armji, uważając ten krok obecnie za niepodobny do wykonania.— Dzienniki angielskie zapewniają, że nienawiść przeciw Francuzom w Mexyku wzrasta. Pułk piechoty marynarki konsystujący w Tampico zmniejszył się o 100 ludzi na 42. (Nord).

AUSTRJA. *Wiedeń*, *18go Grud:*. — Izba deputowanych odroczy się jutro do dnia 10go Stycznia, a za wznowieniem obrad roztrząśnie niektóre projekta do praw. Sejmy prowincjonalne prawdopodobnie zwołane będą w początkach Lutego.— Zapewniają, że Prezes Ministrów Arcy-Xiążę *Rainer* oświadczył, iż złoży swój urząd, jeśli Pan *Schmerling* wystąpi z gabinetu. Sądzą, że w takim razie Prezesem Ministrów mianowanyby został Arcy-Xiążę *Karol-Ludwik*, znany przyjaciel stronnictwa ultramontanów.—Telegram z Gratz doniósł, że Xiężna Marja *Annunciata*, małżonka Arcy-Xięcia *Karola-Ludwika*, powiła dziś rano syna. — *Gaz: di Venezzia* donosi, że Król *Franciszek* Neapolitański jest słaby, i że z tego powodu Królowa udała się z Albano do Rzymu, gdzie zimę przepędzić zamierza. — (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, *17go Grud:*.— Depesza okólnikowa P. *Drouyn de Lhuys*, dotycząca ścieśnionego kongresu, dziś już doszła do większej części stolic europejskich, i z rozmaitych stron donoszą o jej treści. Nosi ona datę 8 Grudnia. Po wyliczeniu korzyści pokojowych, jakie mógł przedstawić kongres powszechny wstrzymany przez Anglję, depesza zapytuje, czy projekt Cesarza *Napoleona*, jak to utrzymywano, był utopją. Świeże wypadki, mówi P. *Drouyn de Lhuys*, dowodzą przeciwnie. Usprawiedliwiają one nasze przewidywania. Król Duński umiera; namiętności podnoszą się, rządy niezdecydowane, wahają się między literą traktatu i uczuciem narodowem ich krajów. Kongres mógł pogodzić i powinności władców związanych umowami między-narodowemi i prawe życzenia ludów. Odmowa Anglji staje na przeszkodzie temu pierwszemu rezultatowi i stawia nas w obec hypotezy kongresu ścieśnionego. Argument ten jest dość zręcznie wybrany przez Francję, ale Hra: *Russel* naprzód już nań odpowiedział, oświadczając w depeszy swej z 25 b. m., że podług zdania rządu Królowej, najłatwiej osiągnęłaby skutek konferencja między państwami, które podpisały protokół Londyński.— Cesarz winszował podobno P. *Rouher*, z powodu mowy mianej przez tego Ministra w Senacie, z czego wnosićby należało, że rząd francuzki nie myśli o żadnych reformach wewnętrznych. Jenerał *Bazaine* wyruszył już z Mexyku na ostatnią kampanję przeciw Prezydentowi *Juarez*. *Monitor* podaje o tem wiadomości datowane z Mexyku 9go, a z Vera-Cruz 16 Listop:. Telegraf z Mexyku do Alcazingo jest już w robocie na drodze zaś do Queretaro słupy ustawiono tak daleko, jak daleko zaszły wojska. Stan sanitarny jest dość pomyślny, i tylko w dolinach Vomito porywa cokolwiek ofiar. *Monitor* kończy swe sprawozdanie wynurzeniem nadziei, iż wyprawa przeciw *Juarezowi*, będzie miała pomyślny skutek.— Senat przyjął wczoraj 3 i 4ty ustęp adresu. — Doniesienia z Kopenhagi wywarły niekorzystny wpływ na giełdę tutejszą. (St: An:).

NIEMCY. *Frankfurt n. M. 21 Grud:*.— Dziś zebrał się tu sejm delegowanych niemieckich. Obecnych było do 900, z rozmaitych stron Niemiec. Uchwalono prawie bez rozpraw wniosek następny: Zgromadzenie ze względu szczególnej na sprawę Szleswig-Holsztyńską, uważa za obowiązek swój, uroczyście oświadczyć się za uzasadnionem, w obecnych okolicznościach nieprzepartem prawem narodu niemieckiego do ogólnej reprezentacji ludowej w parlamencie niemieckim i za koniecznością jak najspieszniejszego utworzenia takiego Parlamentu. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Podług *Monitora* z d. 22 b. m., mowa jaką miał Cesarz *Napoleon*, przyjmując adres Senatu, brzmi następnie: „Witam Senat z radością i z zaufaniem. Pragnę tak na wewnątrz jak na zewnątrz uspokojenia namiętności, pojednania. Moje zawezwanie nastąpiło w chwili, w której wszelkie kwestje, rozdzielające rządy i ludy, pokojowo rozwiązane być mogły. *Napoleon Iszy* wyrzekł: „Skoro w Europie walczą, wówczas jest wojna domowa." To wielka myśl, niegdyś utopja, jutro może się zjścić. W każdym razie jednak zaszczyt przynosi stawienie zasady zmierzającej do usunięcia przesądów zeszłowiecznych. Połączmy nasze usiłowania w tym szlachetnym celu i zajmijmy się jedynie przeszkodami, dla przezwyciężenia takowych."—Dalej *Monitor* ogłasza okólnik P. *Drouyn de Lhuys* z 8go Grudnia, proponujący konferencje ministerjalne.— W Paryżu urzędownie zaprzeczono prawdziwości ogłoszonego przez Wiedeńską *Vaterland* listu Xięcia *Napoleona*.

Krąży wieść, że przymierze Szwedzko-Duńskie, tłómaczone w duchu najsprzeczniejszym, zostało rozbite przez *Napoleona IIIgo*, który w tym celu użył całego swego wpływu w Sztokholmie.— Jenerał *Fleury*, otrzymał polecenie udać się jak najspieszniej do Kopenhagi, z pominięciem Berlina i Wiednia. — Wiadomość jakoby Cesarz Francuzów przyjmował ajenta Xięcia *Fryderyka* Augustenburgskiego, jest mylna.— Głoszą, że Cesarz postanowił w Lutym otworzyć Kongres z 5u Państw.

Z Hamburga 22go donoszą, że zjazd Delegowanych Holsztyńskich do Altony został policyjnie wzbroniony, z tego powodu zgromadzenie to obraduje w Hamburgu.— *Födrelandet* utrzymuje, że nacisk ze strony Mocarstw rozpoczął się. Szwecja nie przyłączyła się. Jenerał *Fleury*, na zapytanie o dalsze instrukcje, otrzymał rozkaz do wyjazdu. — Deputowani Holsztyńscy 22 b. m. uchwalili uznać Xięcia *Fryderyka* Władcą Holsztynu. — Król *Maxymiljan* Bawarski rozesłał podobno do Władców niemieckich okólnik, z domaganiem się, iżby uznali *Fryderyka* VIII. (St: Anz:)

Szarada.

Że *pierwsze* nie na wierzchu, o tem dobrze wiecie,
Drugi zazwyczaj łączy, *trzecia* w alfabecie,
Wszystka choć ma swe zalety,
Zwierzchu nie patrzy niestety!
(Zeszła Szarada: *Ratunek*).

Wiadomości Literackie.

Ner 143 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Żłobek Dzieciątka-JEZUS, (z drzewo: rys: Pilattego); Dzieje Narodu Polskiego, przez Leona Rogalskiego, Zygmunt-August, (dokończenie); Skradziona krowa, powiastka, (z 4ma drzewo: rysun: Rudzkiego); Rozmaitości; Adamaszek: Myśli i Zdania; Zagadka.

Xięgarnia Felixa *Kowalskiego*, przy ulicy Senatorskiej N° 473*b*, w domu *Brunweina*, dawniej *Petyskusa*, zaopatrzoną została w xiążki do Nabożeństwa, szkolne i dla młodzieży.— W tejże xięgarni jest jeszcze do nabycia kompletny kurs *Historji Powszechnej*, potocznym sposobem opowiadany, z francuzkiego (*Lamé fleury*), tomów 9, komplet stanowiący, lub każdy tom pojedynczo nabyć można; oraz poleca się z Czytelnią polską i francuzką, którą w najnowsze utwory literackie powiększa.

Z dniem 1 Stycznia 1864 r., Kantor Główny i Expedycja pisma „Przyjaciel Dzieci," przeniesione zostaną do xięgarni Michała *Glücksberga* przy ulicy Krako:-Przedm: w domu W. *Grodzickiego* Nr 9 (411). Prenumerata na rok przyszły składaną być może jak dotąd we wszystkich kantorach pism perjodycznych. Prenumeratorowie z Cesarstwa, raczą przedpłatę nadsyłać pod adresem powyższej xięgarni, dokładnie wypisanym. Na prowincji zaś Królestwa najwłaściwiej jest składać przedpłatę na najbliższej stacji, gdyż w taki tylko sposób pismo to, bez doliczenia opłaty kopertowej dostarczane być może. W Warszawie przyjmuje się prenumerata miesięczna zł: 2 gr: 10.

Przyjechali do Warszawy.

Bogusławski Józef Obyw: z Zglechowa nr 556; Ciechomski Wojc: Ob: z Budziszyna nr 670; Jakacki Leon Ob: z Długosiodła nr 619/20.

Wyjechali: Jastrzębski Ludomir Ob: do Podkanny; Karski Mścisław Ob: do Trzepnicy; Szczuka Leop: Podsędek do Rawy.

Przyjechali koleją żelazną: Bloch Henrjetta Żona Kupca z Memla nr 2418; Conwaj Seymur Kurjer Angielski z Berlina nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Guzowski Teodor Urzędnik do Poznania; Herman Juljusz Kup: do Wrocławia; Lewenberg Adolf Ob: do Drezna.

DONIESIENIA.



W dniu 23m Grudnia r. b., zgubioną została **Portmonetka** ze sprężyną gumalastyczną, w Ratuszu dzisiejszym lub też około niego, wartości 18 Złp., zawierająca w sobie 10 Rs. papierkami i bilet na Omnibus Pocztowy. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić na ulicę Smolną, do domu Wgo Szpakowskiego, pod Nr 2979 lit: E, mieszkania Ner 9, na dole, za nagrodą Rs. 1.

Za rsr: 33, jest do wynajęcia **MIESZKANIE** do 8 Kwietnia 1864 r., składające się z 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni, przy ulicy Widok, Nr 1567, obok Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Wiadomość pod Nr 7 mieszkania.



Wczoraj idąc ulicą Marszałkowską, zgubioną została **PORTMONETA** brunatna, mieszcząca w sobie jeden papierek 25-rublowy, przeszło 20 rubli pojedynczemi rublami, kupon 4-złotowy, tudzież kilka marek brunatnych obiadowych, małą kartkę na której było napisane kilka adresów. Upra sza się łaskawego znalazcę o oddanie zguby na ulicę Królewską pod Nr 1071, do Zakrystjana przy Kościele Ewangelickim, za nagrodą Rs. **20.**



Mamka po słabości, mająca lat 22, brunetka, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Koszewskiej, przy ulicy Brackiej pod Nrem 1591.

DWIE ALGIERKI są do sprzedania, jedna z Dublonów czarnych nowa, druga z Elków Amerykańskich, używana, po przystępnej cenie.—Jest i Błam Elkowy pod Salopę za umiarkowaną cenę do nabycia; można dostać także gotowych kołnierzy i mufek różnych po przystępnej cenie. Przyjmuje się futra do celowania, podkurzania i podszywania, przy ul: Trębackiej, Nr 640, trzecia brama od Krakowskiego-Przedmieścia, w Oficynie u **Konińskiego.** Kuśnierza.

Kommisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 18 (30) Grudnia r. b. o godzinie 12ej z rana, odbytą zostanie w Biurze Kommissji Rządowej Licytacja in minus przez, Deklaracje opieczętowane, na dostawę przez czas od dnia 20go Grudnia (1 Stycznia) 186³/₄ r. do końca Grudnia 1864 roku oleju rzepakowego preparowanego na potrzeby Kommisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Cena oleju ustanawia się do Licytacji na rs. 3 k. 71 za wiadro dobrze rafinowanego oleju.

Vadium do tej Licytacji złożone być ma w kwocie rs. 60, deklaracje zaś pisane być winny na papierze stemplowym ceny kop: 7½ w formie przepisami wskazanej, a podane w nich ceny wypisać należy liczbami i literami.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancellarji Kommissji Rządowej.

Dyrektor Kancellarji,
Referendarz Stanu, *Stronczyński.* (Dz: P.)

DO SPRZEDANIA.

PLAC do zabudowania, obszerności przeszło 5,000 łokci kwadratowych przy ulicy Chmielnej, blizko Marszałkowskiej. Wiadomość w Kancelarji W. Rejenta Zbikowskiego, w Gmachu Sądu Apelacyjnego.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.

Na mocy Reskryptu Kommisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 13 (25) Listopada r. b. Nr 46618 podaje do wiadomości publicznej, że pod dniem 24ym Grudnia (5 Stycznia) 1863/4 roku o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji Mennicy, przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 607 położonym Licytacja in minus przez opieczętowane Deklaracje na dostawę 3,000 Pudów Miedzi w cegiełkach nie więcej jak 20 Funtów ważących, według warunków, które każdodziennie, z wyjątkiem dni Świątecznych, w Biurze Dyrekcji Mennicy przejrzane być mogą. Za praetium fisci do Licytacji naznacza się summa rs. 36,367 kop: 50, a Vadium rs. 3,636 wynosi.

Nadmienia się przytem, że do Licytacji rzeczonej sami tylko Kupcy 2ch pierwszych Gildy, złożeniem oryginalnych patentów wylegitymować się mający przypuszczeni będą.

Wzór do Deklaracji:

W skutku ogłoszenia Dyrekcji Mennicy z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1863 r. w pismach publicznych zamieszczonego, podaję niniejszą Deklarację; jako podejmuję się dostawy Trzech tysięcy Pudów Miedzi w najlepszym gatunku, w cegiełkach (tu wypisać gatunek miedzi i miejsce, z którego ma być sprowadzoną) za summę rs. N. N. wyraźniej rubli N. N., poddając się wszelkim obowiązkom zastrzeżonym w warunkach licytacyjnych. Vadium w ilości rs. 3,636 (wypisać literami) załączam.— Stałe zamieszkanie moje jest w Warszawie, pod Nr — przy ulicy N. N.

Warszawa, dnia..— Mca..— 1864 r.

(Podpisać Imię i Nazwisko.)
Dyrektor *Wołowski.*
Sekretarz *Niewiadomski.* (Dz: Pow:)

Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje do wiadomości, że w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 186$^3/_4$ r. o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Sali Rządu Gubernjalnego, głośna in minus Licytacja na dostawę 800 par berlaczy, dla żołnierzy stojących na posterunkach w m. Warszawie i Alexandryjskiej Cytadelli, wedle wzoru, jaki przy Licytacji okazanym będzie.

Cena za jednę parę berlaczy ustanowioną została na rsr: 1 k. 12$^1/_2$, i cała dostawa tychże ma być uskutecznioną najdalej na dzień 1 (13) Lutego 1864 r.

Przystępujący do Licytacji winien złożyć Vadium równające się $^1/_3$ części całego wynagrodzenia za dostawę, zaś utrzymujący się przy tej dostawie wszelkie koszta tak ogłoszeń jak i stempli ponieść będzie w obowiązku.

Szczegółowe warunki, pod jakiemi dostawa tych berlaczy ma być dopełnioną, w Biórze Rządu Gubernjalnego, w Wydziale wojskowym, w zwykłych godzinach biórowych przejrzane być mogą.

Gubernator Cywilny,

Radca Tajny, *Łaszczyński,*

Naczelnik Kancellarji, *Świętochowski.* (Dz: P:)

A LA VILLE DE PARIS.

Parowa Farbiarnia czyszczenia i gumowania axamitu, jedwabnych, bawełnianych lub też wełnianych rzeczy.

P. **Teodoziusz Magdelaine Farbiarz, Wywabiacz plam,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w pałacu Potockich, ma honor zawiadomić Szanownych Kundmanów, że z powodu nowego postanowienia o zdjęciu żałoby, podejmuje się wszystkiego rodzaju towarów czarnych: wełny, bawełny lub też jedwabiu, zamienić lub też przefarbować na wszystkie inne kolory gładkie podług życzenia.

Podejmuje się oprócz tego te same towary litografować różnemi kolorami.

Przytem suknie lub też towary, których tło jest czarne, a przerabiane białemi prążkami lub też kwiatkami, przemienić owe prążki lub też kwiatki na inne kolorowe.

P. Magdelaine przypomina także, że wywabia i pierze wszystkie ubrania męzkie i damskie, wełniane, bawełniane lub jedwabne, bez zmiany i różnicy kolorów, także bez prucia takowych, wyłączając jednakże skurczenie się.

Osoba jadąca w dniu 18 Grudnia r. b. Koleją Żelazną z Warszawy do Włocławka, wysiadłszy w Skierniewicach z wagonu, niezdążywszy do pociągu, pozostawiła w tymże podręczną **Walizkę skórzaną,** czarną, zamkniętą na zameczek, który był przybity czterema żelaznemi ćwieczkami, blaszka zaś w którą zachodzi pióro zamku przymocowaną była trzema mosiężnemi gwoździkami; w walizce tej oprócz małej ilości odzienia i bielizny znajdował się bilet wydany przez Głównego Nadzorcę Magazynów Prowjantskich w Warszawie za Nr 2,854, dla córki żołnierskiej Alexandry Misin, jak również różne notatki osoby poszkodowanej dotyczące. Uprasza się zatem aby: jeśli kto Walizkę w mowie będącą z wagonu Nr 3,115 przypadkowo ze sobą zabrał, takową za stosowną żądaną nagrodą, do domu Nr 1133 przy ul: Żelaznej w Warszawie do mieszkania Nr 3 odesłać raczył. Ostrzega się przytem, że z biletu poszukiwanego nikt korzystać nie może, gdyż o zagubieniu należyte ostrzeżenie uczyniono.

MAGAZYN JERZEGO LOTH, otrzymał znaczny transport przedmiotów stroju damskiego w najnowszych rodzajach i kolorach, j. t. **Wstążek jedwabnych, Piór, Kwiatów, Siatek, Kapeluszy filcowych i kastorowych,** w najnowszych fasonach i t. p.

Do wykończenia przyjmują się Suknie i wszelkie Ubrania damskie.



Nagrody Rs. 25. — W dniu wczorajszym, z mieszkania podpisanego, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1771, wprost Krasińskiego Placu, zaginął niewiadomym sposobem **Zegarek** złoty, z dewizką taką. Zegarek ten cylinder, anker, czyli Łedrai, wielkości 19 linji, otwiera się do wskazówek za przyciśnieniem przy uszku, do nakręcania zaś z drugiej strony, z otworem zwyczajnym, z obu stron drobno grawirowany, lecz w samym środku gładka kuleczka do wygrawirowania imienia, kapsel złoty, z napisem de mi kronometr. Dewizka złota z wyrobem węża, z haczykiem złotym do zapinania, ważący około 10 zołotników, kluczyk przy nim ordynarny. — Łaskawy znalazca lub posiadający o nim wiadomość, raczy dać znać pod powyższy Numer, do Parasolnika Goldsztejna i tam odbierze nagrodę za powróceniem rzeczonej zguby. Upraszam zarazem WW. Zegarmistrzów i Złotników, aby na powyżej opisany zegarek zwracali uwagę, a za dostrzeżeniem takowy przytrzymali i zawiadomili podpisanego, a oprócz nagrody, przyrzeka się podziękowanie i wdzięczność. Warszawa dnia 23 Grudnia 1863 r. — **H. Goldsztejn.**

Prawdziwe Cygara z Havany

HUGO F. WEGNER,

Nr 13 Schweidnitzer Strasse au Ier

w Wrocławiu.

Przebywając lat pięć w Ameryce, obznajmiłem się z wszelkiemi stosunkami z domami z których otrzymuję moje Cygara. Nie trzymam innych jak tylko prawdziwe z Havany, za które poręczam. Cena od 35 talarów za tysiąc. Próby przesyłają się stosownie do cen żądanych. Towar opłaca się po jego otrzymaniu przez Expedytora Stacji pogranicznej. Korrespondencje po niemiecku, francuzku, angielsku i hiszpańsku.

Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.— Zawiadamia Szanownych Panów Artystów, że Wystawa Sztuki Malarstwa, Rzeźbiarstwa i Architektury, na rok 1864 otwartą zostanie z dniem *1ym Marca,* w lokalu Towarzystwa przy ulicy Brackiej, w domu Barona *Larissa,* Trwać będzie miesięcy dwa. Dyrekcja wzywając uprzejmie Panów Artystów, by ze swemi dziełami na tę Wystawę pospieszyć nie omieszkali; prosi zarazem, ażeby takowe nadesłać raczyli przed 15tym Lutego, pod adresem: *Na Wystawę Sztuk Pięknych w Krakowie.*—Przesyłkę Dyrekcja przyjmuje na koszt Towarzystwa, z tem atoli zastrzeżeniem, że paki mają być oddawane na zwykłe pociągi lub wozy towarowe; ktoby zaś je chciał przesłać pociągami osobowemi, pospiesznemi lub przez pocztę, sam winien opłacić, chyba że paczka nie wiele waży i tylko pocztą może być posłaną, w takim razie Dyrekcja ponosi koszta transportu. Przesyłki spóźnione, nadchodzące na dwa tygodnie przed zamknięciem Wystawy, przesyłający sam opłaci. Panowie Artyści Warszawscy proszeni są uskuteczniać przesyłki swe za pośrednictwem miejscowych expedytorów, mających Korrespondentów swych na Granicy, gdyż tym tylko sposobem paki dochodzą pewno i spiesznie. — Kraków 5 Grudnia 1863 r. — Walery *Wielogłowski,* Sekretarz Dyrekcji.

Salopa jedwabna, Lisami białemi podszyta, z Tumaczkowym kołnierzem i **Płaszcz** Szopowy używany, są do sprzedania przy ulicy Żurawiej w domu Ner 1618 Lit: G; Stróż Antoni wskaże.



U Akuszerki J., przy ulicy Freta pod Nr 278, na 2m piętrze, wprost Kościoła XX. Dominikanów, jest do wynajęcia każdego czasu **Pokoik** dla Osób słabych, z wszelkiemi wygodami.

Termin zrealizowania należności z całorocznego udzielania kredytu mym Kundmanom, w dniu 20 Grudnia już minął, a nikt do dziś, w myśl zobowiązania swego nie przybywa płacić. Śmiem przeto prosić o jak najrychlejsze nadsyłanie mi, (a głównie z prowincji), mych należności, gdyż i ja mam obowiązki wywiązania się rzetelnego Kupcom, którzy mnie zaufaniem swem zaszczycają. Nadmieniam tu zarazem, iż Sukni gotowych, a mianowicie zimowych Okryć i t. p. z doborowych materjałów i poczciwie wykończonej roboty, za bardzo umiarkowaną cenę u mnie dostać można. Są mi potrzebni dwaj tylko Uczniowie i kilka Panien do nauki krawiectwa męzkiego. Pierwszych mogę przyjąć tylko pod warunkiem, żeby byli dobrej konduity, 12 do 14 lat wieku i koniecznie z początkami szkolnemi, i za opłatą roczną od Nauki, (za cenę stosownie do umowy z Rodzicami lub Opiekunami), zaś co do Panien, jako zdolniejszych do uczenia szycia, z wyłączeniem kroju, bez opłacenia przyjąć będę mógł. Zgłosić się mogą interesenci do mego Magazynu w gmachu Teatralnym, pod Nr 474 exystującego.



Fabryka Fortepjanów Luberadzkiego, pod Nr 463, obok PP. Kanoniczek, naprzeciw Teatru; w której znajdują się **Fortepjany** nowe o 7u oktawach i używany przeszło o półsiodmej oktawy, do sprzedania. — Tamże jest **Pokój** z osobnym wchodem, z Meblami lub bez na dole, do wynajęcia w każdym czasie.

Ktoby życzył sobie oddać **Uczni** na stół, stancję i opranie, z korrepetycją do 4ch klass, lub bez tejże, za cenę umiarkowaną i w blizkości Gimnazjum 1go, raczy się zgłosić przy ulicy Nowolipie pod Nr 2407/8, w podwórzu po lewej ręce w sieni, Nr 2, na dole; oraz tamże jest Uczeń trudniący się dawaniem korrepetycji do 4ch klass, mogący udzielać po domach.

Młody **Chłopiec** lat 13 do 14, dobrej konduity i porządnych rodziców, mających początki nauk szkolnych, z Warszawy lub prowincji, jeżeli ma szczerą chęć oddać się zawodowi handlowemu, może zaraz mieć miejsce jako Uczeń w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych pod Nr 1773 ulica Śto-Jerska.

Jest do wynajęcia **Pokój** z Meblami lub bez takowych. Wiadomość przy ulicy Podwale pod Nrem 505, na trzeciem piętrze.

Przechodząc ulicą Żabią za Żelazną Bramę, zgubiony został **Woreczek** koloru brązowego, z łańcuszkiem stalowym, w którym się znajdowało dwadzieścia kilka Rs. i kupon 10 Złp. Łaskawy znalazca raczy zwrócić przez wzgląd, że dla osoby poszkodowanej stanowiło to cały majątek, za nagrodą jeżeli jej żądać będzie Rs. 3, do Dystrybucji przy ulicy Żebiej, pod Nr 950, w domu Zielińskiego.

Panna uzdatniona do krawiecczyzny i wszelkich robót dąmskich, potrzebuje stałego umieszczenia lub uczęszczania na dnie w jakim domu prywatnym lub Zakładzie; także jest **Osoba** potrzebująca umieszczenia za Sklepową. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 719, u Stróża Walentégo.

Główny Skład Płótna,

od lat kilku exystujący za Żelazną Bramą, w korpusie domu Nr 978 gdzie Zajazd Sandomierski, otrzymał świeży transport PŁÓTNA Kopowego i Webowego, rozmaitego gatunku; WORKÓW zagranicznych, różnej wielkości; DRELICHU na Worki; PŁÓCIENEK dla Szpitali, i sprzedaje się po cenie stałej i przystępnej.

H. Gesundheit.

LOKALE i SKLEPY.

przy placu Trzech Krzyży, gdzie przed bramą Wodociąg, N° 1656/7 lit: A, **SKLEPY** są do wynajęcia od Nowego Roku; a korzystnie exystowaćby mogły: Handel Łokciowy, Żelazny, Wyroby Garbarskie, i t. p., jako w miejscu licznie targowym.

Ponieważ zagubione **Kupony** wraz z Taljonami od Obligów Skarbowych 500-rublowych Królestwa Polskiego w liczbie sztuk dziesięć, oznaczone Numerami: 4,919, 10,491, 14,092, 15,036, 16,578, 17,681, 143,536, 144,306, 144,307, 146,492 wynalezione i powrócone mi zostały, przeto ogłoszenie we wszystkich Pismach publicznych zamieszczone, a mianowicie w Kurjerze Warszawskim pod Nrami 245, 247 i 264 odwołuję i za niebyłe uważam. — Warszawa dnia 24 Grudnia 1863 roku. — **Antoni Rosenberg,** Starszy Poborca Kassy podatku klassycznego.



Meble do sprzedania:

1) Garnitur Mahoniowy amarantowem adamaszkiem kryty. 2) Garnitur Jesionowy włosiennicą kryty. 3) Dwa Łóżka, Szafa do sukien, Stół jadalny, Sofa, jesionowe; Dwa Biórka, palisandrowe i jesionowe, nowe. Wiadomość w Kantorze K. Puławskiego, w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 419, na 1m piętrze, obok Poczty.

Jest do sprzedania **Algierka** futrzana, Elkami podbita, za Rs. 30. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614 Lit: L, Stóż miejscowy wskaże.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 0.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10. (W mierze).

Jutro w Piątek, jako w pierwsze Święto Bożego Narodzenia nie ma widowiska.

Teatr Wielki. Pojutrze, *Orfeusz w piekle.*



WINOGRONA

Badeńskie najpiękniejsze, funt po Złp. 3 gr: 10.
Jabłka Tyrolskie i z Comping wielkie.
Gruszki Duchesses olbrzymie
Granaty.
Fruits glaces w pięknych pudełkach.
Cukier biały rafinowany, funt Złp. 1.
Łosoś wędzony i marynowany.
Biklingi wędzone.
Salami z Werony.
Szynki surowe Bajońskie.
Ptastwo dzikie różne świeże.
Kalafiory olbrzymie.
Świece stearynowe dekorowane z Fabryki Epstein et Com:
Likiery w najrozmaitszych gatunkach.
Wina wszelkie od najtańszych cen, oraz **Oliwa** (Virge), **Cognaci, Rumy** stare, **Sery, Musztardy** i wszelkie **Bakalje**, poleca Handel Win i Korzeni **Ant: Stępkowskiego,** przy ulicy Wierzbowej Nr 473.

Znaczny transport zupełnie świeżych

BAKALJI

Daktyli Rodzynków Malaga, Migdałów a la Princesse, Fig Sułtańskich, Prunelek, Orzechów, Owoców Francuzkich fruits glaces, jako też kandyzowanych, nadszedł do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 23 Grudnia r. b.: za dukaty hollenderskie nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 27; za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 80 k. 8; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 20, dają rs. 14 kop: 14; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 70 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 80. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 92 2/9, od listów zastawnych kop: 1/6.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 22 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 35 do rs. 4 k. 65; żyta od rs. 2 k. 40 do rs. 2 k. 47 1/2; owsa rs. 1 kop: 62 1/2; kartofli rs. 1 k. 35.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.